

GAZETA USTRONSKA

BUKOWINA
W USTRONIU

ZBIÓRKA
ZŁOMU

Nr 39(216)/95 28 września – 4 października 40 gr (4000 zł) ISSN 1231-9651

JEDEN Z PIERWSZYCH

Rozmowa z posłem Antonim Kobielskim

W jaki stopniu czuje się pan ustroniakiem?

Mieszkam w Ustroniu przez 7 lat. Pierwszą moją pracę podjąłem w tutejszym technikum, więc emocjonalnie jestem związany niewątpliwie i w pewnym sensie czuję się ustroniakiem. Interesuje mnie co się dzieje na Zawodziu, co w Jaszowcu, co z obwodnicą. Rodem jestem z Istebnej, do Wisły chodziłem do liceum, cała moja bliska rodzina związana jest ze Śląskiem Cieszyńskim.

Czy na bieżąco interesuje się pan problemami Ustronia?

Tak, choćby sprawa obwodnicy. Osobiście zebrałem 39 podpisów w parlamencie. Powiem uczciwie, że w tę sprawę włączyła się pani Spychalska i pan Wilk. Zresztą poseł Wilk razem ze mną zbierał podpisy. Był to przykład działań ponad podziałami. Dotyczy to także innych inicjatyw. Np. wszyscy posłowie z bielskiego podpisali interpelację dotyczącą drogi Bielsko—Zwardoń. Z pewnym zaskoczeniem usłyszałem, że w Ustroniu działa koło SdRP?

Ja bym tego nawet nie nazywał kołem. Jest to grupa ludzi identyfikująca się z SdRP, są to członkowie. Jeden z panów z Ustronia, który tu już chyba nie mieszka, był członkiem założycielem SdRP. W tej chwili jesteśmy partią nowoczesną, tzn. partią organizującą się w okresach wyborczych. Według mojej oceny, obecnie w Ustroniu lewica nie ma znaczącego wpływu, niemniej ona istnieje i artykułuje swoje stanowisko.

A jaka jest kondycja SdRP w województwie bielskim?

Zróznicowana. Na pewno lepsza niż 4 lata temu. W 38 gminach mamy nasze struktury. W każdym miasteczku są nasi członkowie. Jest to partia typu socjaldemokratycznego, więc nie typu rewolucyjnego. Nasze główne cele działania to demokratyzacja i uczestnictwo w zjednoczonej Europie, w Unii i NATO. Są to dla nas kwestie bezdyskusyjne, jednak różnice pojawiają się w przypadku wyboru drogi dojścia. My chcemy działać skutecznie, tzn. jak najszybciej wejść, a jednocześnie nie drażnić „Niedźwiedzia”, obejść go i nie pytać go o zdanie. Wałęsa oburza się, że Jelecyń sprzeciwia się naszemu wejściu do NATO. A po co pytał go o zdanie? (cd. na str. 2)



Fot.: W Suchta

REKORDY POBITE

Przy pięknej pogodzie, w niedzielny poranek 17 września na dolnej stacji wyciągu krzesełkowego zebrało się 59 zawodników i zawodniczek, by uczestniczyć w II Marszobiegu na Czantorię. Zawody rozegrano w ramach cyklu „Zdobyc Mount Everest 8848”. Po raz pierwszy w tym cyklu konkurencję rozegrano w obsadzie międzynarodowej za sprawą grupy biegaczy z Czech i jednego Niemca. Zawodnicy mieli do pokonania dystans 3700 m przy różnicy wzniesień 635 m. Trasa marszobiegu wiodła nartostradą do górnej stacji wycią-

gu i dalej czerwonym szlakiem na szczyt. Jako pierwsi wystartowali biegacze w kategorii młodzieżowej. Najszybciej szczyt osiągnął **Tomasz Dybczyński** z Górek Wielkich w czasie 28 min. 30 sek. W godzinę później rozegrano bieg główny. Od początku stawce przewodził **Witold Bulik** z Gilowic, osiągając przy górnej stacji wyciągu prawie minutową przewagę nad rywalami. Prowadzenia nie dał sobie odebrać do końca, a jego czas 22 min. 2 sek. jest nowym rekordem trasy. W klasyfikacji kobiet zwyciężyła **Pawlina** (cd. na str. 8)

Restauracja Równica

zaprasza na egzotyczne dania

kuchni chińskiej

Dancingi

w każdy piątek, sobotę, niedzielę

Wstęp wolny

Ustron, ul. Daszyńskiego 1, ☎ 54-24-37

Pelna obsługa bukieciarska

Dogodny dojazd i dojeżdżenie

Fachowa obsługa

to Kwiaciarnia

„Konwalia”

w Ustroniu, ul. Ogrodowa 4

obok Ośrodka Medycyny Prewencyjnej dr H. Wieji

wystawiamy faktury VAT

przyjmujemy zlecenia na tel. 54-33-68

JEDEN Z PIERWSZYCH

(cd. ze str. 1)

W SLD reprezentuje pan SdRP?

Jestem posłem sojuszu, a z racji swej działalności w SdRP reprezentuję też tę partię. W naszym klubie parlamentarnym wyodrębniona jedynie jest część związkowa. Oni ustalają swoje stanowisko w kwestiach socjalnych i przedstawiają je klubowi. Pozostała część klubu stanowi jedną całość.

Nie da się ukryć, że spora część członków, to ludzie należący kiedyś do PZPR. Czy przychodzą do was ludzie młodzi?

W województwie bielskim w naszej partii jest 30% członków którzy nigdy nie byli w PZPR. Jest to kwestia pokoleniowa. W miastach jak Oświęcim czy Andrychów, gdzie mamy ludzi młodych, ten układ jest inny niż np. w Ustroniu gdzie większość naszych sympatyków należała do PZPR. Oczywiście w PZPR istniały różne nurty. Obecnie większość członków PZPR jest w innych ugrupowaniach, a po prostu wynika to z liczb. Szacujemy, że w kraju jest 60.000 członków SdRP, a przez PZPR po wojnie przewinęło się 4 mln. Wielu z nich trafiło do innych ugrupowań, bo na ogół byli to ludzie aktywni.

Pan był członkiem PZPR?

W końcowej fazie byłem nawet prominentnym przedstawicielem PZPR, tzn. członkiem sekretariatu. Na zjazd partii jechałem jedyny raz w życiu i to po to, by partię rozwiązać. Miałem jednak własny autorski program i statut nowej partii. Jestem jednym z pierwszych, którzy powiedzieli, że nowa partia powinna się zwać socjaldemokracją. Wśród 28 delegatów naszego województwa trwała ostra dyskusja, czy ma to być partia socjalistyczna czy socjaldemokratyczna. Uważam, że socjalizmu nie można się wstydić, a jedynie złych rozwiązań, które tu obowiązywały. Jednak ze względów psychologicznych i historycznych powinniśmy iść w kierunku socjaldemokracji.

Sporo mówi się o rozliczaniu przeszłości, zresztą posłowie SLD bardzo często wypowiadają się na ten temat. Jakie jest pańskie zdanie?

Trzeba o tym mówić, choć „rozliczać” to nie najlepsze słowo. Trzeba analizować, nawet wartościować, oceniać w kategoriach co było możliwe i realne. Nie wszystko co jest możliwe w sensie teoretycznym jest do zrealizowania w sensie rzeczywistym. Tak należy na to patrzeć. Gdyby po wojnie w Polsce był kapitalizm, to nie byłby to kapitalizm niemiecki czy francuski, ale polski. Mówię tu o sensie politycznym. Oczywiście w sensie prawnym, każdy kto złamał wtedy obowiązujące prawo, powinien za to odpowiadać. To nie budzi żadnych wątpliwości. Można też dyskutować, czy Polska była do końca suwerenna, ale o tym po prostu zdecydowały mocarstwa. Kiedy byłem w Londynie w marcu ubiegłego roku, trzech ministrów rządu londyńskiego siedziało obok mnie i wyraźnie powiedzieli, że do Sowietów, używając ich nazewnictwa, nie mają zastrzeżeń, ale do Anglików. Oni do 1946 r. chodzili w polskich mundurach w nadziei że wrócą do kraju.

Jaki jest pana stosunek do lat 70?

Lata 70. to był proces. Byłem w Gdańsku z chorym dzieckiem, kiedy się rozpoczęły wydarzenia grudnia 1970. Byłem wstrząśnięty. Kończyłem wtedy studia. Nastąpił okres początkowego



Jak w polityce. Raz na górze, raz na dole.

Fot. W. Suchta

Gierka i wtedy wpisałem się do partii, wtedy gdy Wałęsa krzyczał „pomóżmy”. To były nadzieje związane ze zmianą. Już tu w Ustroniu, mój były dyrektor, gdy mówiłem o następującym otwarciu stwierdził, że ten kij ma dwa końce. Ludzie po prostu zobaczą jak jest na Zachodzie itd. W 1986 r. po dziesiątym zjeździe PZPR stwierdziłem, że w tej postaci socjalizmu nie da się zreformować. W partii zwyciężył nurt konserwatywny, chociaż było to już po 1985 r., kiedy Gorbaczow był w Moskwie dość mocno usadowiony. Można było wtedy stwierdzić, że możliwe są reformy, choć nie dla wszystkich było to oczywiste.

Partie w gminach zazwyczaj nie działają zbyt prężnie. Między posłami i radnymi też nie ma zbyt wielu okazji do wymiany doświadczeń. Czy nie tworzy to sytuacji wyizolowanego parlamentu?

Staramy się utrzymywać takie kontakty. Sam często uczestniczę w posiedzeniach Rady Miejskiej w Bielsku, w terenie to się raczej mi nie udaje ze względu na brak czasu. Ale takie uczestnictwo jest konieczne i to bardzo często wychodzi na spotkania poselskich. Pojawiają się problemy, powtarzające się w gminach i jest to okazja dla nas posłów by reagować. Poza tym wydaje mi się, że uczymy się demokracji i tylko kontakty i rozmowy ułatwią nam rozwiązywanie problemów. Na początku kadencji był moment zawahania przed wyborami samorządowymi. W niektórych miejscowościach próbowano nadać kontaktom parlamentarzystów z samorządami polityczny charakter. Z biegiem czasu okazało się, że dla posłów z bielskiego najważniejszą sprawą są rozwiązania dotyczące tego województwa i to wymusiło współdziałanie posłów. Ponadto przepływ informacji odbywa się poprzez Sejmik Samorządowy.

Czy autobus z Aleksandrem Kwaśniewskim dotrze do Ustronia?

W tej chwili dokładnie nie wiadomo. Zakładaliśmy jego pobyt na Śląsku Cieszyńskim 18 października. W tej chwili wiemy, że w tym dniu odbywa się posiedzenie komisji konstytucyjnej i pan Kwaśniewski, jako przewodniczący będzie prowadził to posiedzenie, więc w tym terminie do spotkania nie dojdzie. Być może będzie szansa na wizytę Kwaśniewskiego 20 października, ale dziś za wcześnie, by to kategorycznie stwierdzić.

Rozmawiał: Wojciech Suchta

TO I OWO Z OKOLICY

Związek Komunalny Ziemi Cieszyńskiej, który skupia wszystkie gminy z naszego regionu, przygotowuje ofertę na Wystawę Gospodarczą Miast Polskich „Investcity 95”. Impreza odbędzie się jesienią w pawilonach handlowych MTP w Poznaniu.

Leśnicy z naszego regionu współpracują z kolegami po fachu z Republiki Czeskiej. Podejmowane są wspólne działania dla ochrony lasów przed szkodami czynionymi przez dziką zwierzynę, która przekracza granicę ... omijając posterunki celne. Czesi za pomocą zdjęć satelitarnych oceniają stan zdrowotny drzewostanów w Nadleśnictwach Wisła i Ustroń.

W miniony weekend na drogach Brennej, Wisły, Cisownicy, Zamarsk i Górek Małych, słychać

było warkot rajdowych samochodów, biorących udział w Rajdzie Wisły. Mnóstwo kibiców obserwowało emocjonującą walkę na odcinkach specjalnych. Kolejną imprezą będzie grudniowy Rajd Barbórki, organizowany po raz 23.

70 lat stuknęło Kopalni Surowców Skalnych w Wiśle-Gahurze. Roczna produkcja sięga 130 tys. ton. Obrabiany jest tuczeń i kliniec, który powstaje z piaskowca godulskiego. Jego eksploatacja w Gahurze może być prowadzona

przez co najmniej 30 lat, albowiem zasoby oceniane są na 9,5 mln ton.

Stowarzyszenie ECCA zajmuje się promocją nowych sposobów powlekania blach stalowych. Grupuje 235 firm z 20 krajów Europy. Do Stowarzyszenia należy także cieszyński „Polifarb”, który bierze aktywny udział w jego pracach. Fabryka obchodzi w br. jubileusz 50-lecia powstania i działalności. Jest liderem wśród krajowych producentów farb i lakierów.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

31 sierpnia 367 ustroniaków było bezrobotnych. Większość, bo 225 osób to kobiety. Powyżej dwunastu miesięcy bez pracy przebywa 86 osób, w tym 55 kobiet. Jak co roku podczas wakacji nastąpił wzrost rejestracji absolwentów szkół średnich, aczkolwiek nie było ich tak wielu, jak w ubiegłych latach. Przez lipiec i sierpień zarejestrowało się 39 absolwentów. Także i tu większość stanowiły kobiety, których było 28. Bez prawa do zasiłku pozostaje 140 osób. W sierpniu 19 bezrobotnym udało się znaleźć zatrudnienie. (mat)

★ ★ ★

Na ślubnym kobiercu stanęli:
16 września 1995 r.

Anna Szczepańska, Ustron i Artur Ostachowski, Leszna Górna
Halina Duda, Ustron i Didier Martin, Francja

★ ★ ★

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Zuzanna Balcerek, lat 85, ul. Polna 23

Anna Fusek, lat 80, ul. Wiśniowa 8

★ ★ ★

Jak w całej Polsce, także i w Ustroniu przyłączono się do akcji „Sprzątania Świata”. Najwięcej uzbierały szkoły, jednak ze względu na złą pogodę, akcja ta została rozciągnięta w czasie. W sprzątaniu wzięli także udział niektórzy mieszkańcy Ustronia, jednak wielu z nich zrezygnowało w ostatniej chwili z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych. (mat)

★ ★ ★



Fot. W. Suchta

Dodatkim bilansem zamyka tegoroczny sezon Kolej Linowa na Czantorii. Pogoda dopisała, co na pewno miało wpływ na sporą frekwencję. Jak poinformował nas kierownik wyciągu Emil Sadlik, w lipcu i sierpniu po 105 tysięcy osób miesięcznie decydowało się na przejazd krzesłkami. Jednym z większych problemów są śmieci, które zalegają Czantorii. Pracownicy kolei raz po raz sprzątają stok w okolicach wyciągu. Choć kole nie odpowiada za trasę od górnej stacji do szczytu, to często i tam trzeba sprzątać. Ostatnio, w ramach akcji sprzątania świata, uczestnicy II Marszobiegu na Czantorii w drodze ze szczytu zbierali śmieci. Łącznie zebrano 30 worków. Najwięcej śmieci było na trasie kolei linowej. (mat)

★ ★ ★

Informowaliśmy już w GU o wystawie filatelistycznej „Kolejnictwo”, zorganizowanej podczas wakacji w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa. W związku z wystawą prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Filatelistów Ludwik Malendowicz przesłał na ręce Stanisława Głowackiego gratulacje za jej przeprowadzenie. Według prezesa była to cenna inicjatywa, godnie przedstawiająca dorobek filatelistów naszego regionu. (mat)

Serdeczne podziękowania krewnym, znajomym, sąsiadom, delegacji przyzakładowej służby zdrowia za udział w pogrzebie

Śp. Heleny Ogrodzkiej

składa mąż i synowie z rodzinami.

Ci, którzy od nas odeszli:

Emilia Błaszczyk, lat 93, ul. Wiśniowa 2

Helena Ogrodzka, lat 77, ul. Żródlana 26

Franciszek Kuczera, lat 72, Os. Manhattan 5/14

KRONIKA POLICYJNA

15.9.95 r.

Około godziny 7.00, na ul. Wiślańskiej, kierujący polonezem mieszkaniec Wisły, w trakcie wyprzedzania doprowadził do kolizji drogowej, z fiatem 126p. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 40 złotych.

15.9.95 r.

Około godz. 14.30 na ul. Cieszyńskiej, kierujący VW jetta, nie dostosował prędkości do panujących warunków atmosferycznych i uderzył w tył samochodu marki BMW — obywatela Czech. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 30 złotych.

15.9.95 r.

O godzinie 15.30 na parkingu przy Restauracji „Beskid”, kierujący nysą, podczas wykonywania manewru cofania, nie zachował należytej ostrożności i uderzył w samochód marki Cinquecento. Sprawcę ukarano mandatem w wysokości 20 złotych.

15.9.95 r.

Około godziny 17.30, na ul. 3 Maja, kierujący mazdą, w trakcie omijania, zderzył się z hondą. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 30 zł.

16.9.95 r.

O godzinie 20.30 zatrzymano, znajdującego się w stanie nietrzeźwym kierowcę fiata 126 p. Wynik badania alkometrem — 1.93 prom.

17.9.95 r.

O godzinie 3.00, zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym kierowcę mercedesa. Wynik badania alkometrem — 3,03 prom.

17.9.95 r.

O godzinie 8.00 Komisariat Policji został powiadomiony o uszkodzeniu 2 zamków w 2 samochodach marki VW vento, należących do obywateli Niemiec. Uszkodze-

nie miało miejsce na parkingu przed D.W. „Sokół”.

17.9.95 r.

O godzinie 9.00 Komisariat Policji w Ustroniu został poinformowany o wybiciu szyb w sklepie mięsnym przy ul. Daszyńskiego oraz sklepie PSS — „Sokół” w Ustroniu — Hermanicach. Straty w obu przypadkach oszacowano na 30 złotych. Postępowanie wyjaśniające w toku.

17.9.95 r.

Około godziny 15.40 na ul. Wiślańskiej kierujący polonezem najeżdżał na tył samochodu marki cinquecento, ten z kolei uderzył w opła, który się uderzenia przekazał stojącemu przed nim fiatowi tipo. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 30 złotych.

18.9.95 r.

Wieczorem z parkingu przy D.W. „Muflon” n/n sprawcy skradli VW busa, koloru białego, będącego własnością Kościoła Ewangelickiego w Zagrzebiu. Wartość samochodu około 35 tys. złotych.

19.9.95 r.

O godzinie 7.00 Komisariat Policji w Ustroniu został powiadomiony o włamaniu do Przedszkola w Ustroniu Polanie. N/n sprawcy skradli sprzęt audio-video oraz poczynili szkody w wyposażeniu przedszkola. Śledztwo trwa.

19.9.95 r.

O godzinie 7.00 na ul. Katowickiej kierowca ciągnika Władymirec stracił panowanie nad pojazdem i wjechał na pobocze, doprowadzając do wywrotki ciągnika wraz z przyczepą. Sprawcę ukarano mandatem w wysokości 20 złotych.

20.9.95 r.

O godzinie 19.00 KP Ustron powiadomiono o włamaniu do domu letniego przy ul. Granicznej. Złodzieje, po wybiciu szyby skradli telewizor kolorowy marki Curtis wartości 600 złotych. (MP)

we krwi. Postępowanie wyjaśniające w toku.

STRAŻ MIEJSKA

14.9.94 r. — kontrola porządków, stanu technicznego oraz opłat za reklamy na terenie Ustronia Nierodzimia.

15.9.95 r. — ukarano dwóch właścicieli reklam za ustawienie ich bez zezwolenia i opłacenia w Urzędzie Miejskim.

15.9.95 r. — patrol w godzinach nocnych przed dyskoteką „Mirage 2000”.

16.9.95 r. — O godzinie 11.40 właścicielka sklepu „Warta” powiadomiła przechodzących obok sklepu funkcjonariuszy Straży Miejskiej o kradzieży. Łupem złodziei padły 2 butelki wódki. W wyniku podjętych działań i poszukiwań, zatrzymano sprawców i przekazano policji. Złodziejów osadzono w aresztach KRP Cieszyń. Obaj sprawcy mieli kolejno — 2,60 i 3,09 prom. alkoholu

16.9.95 r. — Patrol w godzinach nocnych w okolicach dyskoteki „Mirage 2000”. Wypisano 20 wezwań do kierowców zle parkujących samochody. Jednego ukarano mandatem za utrudnienie ruchu, w wysokości 12,50 zł.

17.9.95 r. — W godzinach nocnych kontrola prawidłowego zabezpieczenia pojazdów przy domach wczasowych na Zawodziu i w Jaszowcu.

18.9.95 r. — kontrola osób handlujących na targowisku pod względem sanitarnym, posiadania zezwoleń i opłat targowych. Rekontrola zaleceń porządkowych przy ul. Polnej.

19.9.95 r. — kontrola porządków na prywatnych posesjach przy ul. Akacyjowej.

20.9.95 r. — kontrola porządków na prywatnych posesjach w Ustroniu Polanie.



Fot. W. Suchta

BUKOWINA W USTRONIU

Pomimo fatalnej pogody i przeciwności losu Wolna Grupa Bukowina wystąpiła w ustronimskim amfiteatrze. W piątek 15 września od rana padał deszcz. W przedsprzedaży w szkołach rozprzewadzano ponad 1400 biletów z czego w amfiteatrze zjawili się około 100 widzów, głównie młodzieży. Publiczność ulokowano na scenie pod dachem, gdyż przez cały czas padał deszcz i nie nie zapowiadało poprawy pogody. Zespół zjawił się z ponad godzinny opóźnieniem spowodowanym kolizją drogową w drodze do Ustronia. Nikt jednak nie żałował oczekiwań w zimnie. Gdy Bukowina zagrała starszym przypominała się młodość, młodszy, o dziwo też znający repertuar zespołu, śpiewali „Majstra Biedę”, „Sielankę o domu”, „Rzekę”. Zaprezentowano też piosenki z najnowszej płyty Bukowiny pt. „Sad”. Obok w parku i na zapleczu amfiteatru zorganizowano festyn szkolny, w którym podstawową atrakcją była loteria fantowa ze wszystkimi losami wygrywającymi. Koncert zorganizował Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji UM wraz z PPH „Haro”, która to firma wzięła na siebie koszt opłacenia zespołu. Bilety rozprzewadzały szkoły, bardzo często sami uczniowie zachęcający do kupna nie tylko rodziny, ale też spotykanych przechodniów. Wszystkie sprzedane bilety zasilą kasy szkół. Rodzice włączyli się w organizację loterii i stoisk w amfiteatrze. Gdyby nie fatalna pogoda dochody z imprezy byłyby o wiele wyższe. Najwięcej zarobiła SP-1 — 1852 zł ze sprzedaży biletów i loterii fantowej. SP-2 zarobiła 836 zł, SP-3 — 380 zł, SP-5 — 132 zł, SP-6 — 134 zł, LO — 200 zł i OPP — 108,5 zł. W sumie biletów sprzedano za 2822 zł, Loteria i punkty handlowe przyniosły 744,5 zł, a razem daje to 3642,5 zł.

WOLNE ŚRODKI

Rejonowy Urząd Pracy w Cieszynie dysponuje wolnymi środkami z Funduszu Pracy. Przeznaczone one są na finansowanie aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu czyli m. in. prace interwencyjne i zatrudnienie absolwentów. Podział tych środków zostanie dokonany w drodze konkursu wniosków. Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Spraw Obywatelskich mieszczącym się w Urzędzie Miejskim w pokoju nr 4.

(mat)

OGŁOSZENIE

„SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Czantorja” w Ustroniu ul. Partyzantów 1, sprzedaje budynek „Delicje” składający się z 4 lokali mieszkalnych i części handlowej, a posadowiony na działce oznaczonej numerem 68/4 o pow. 0,0521 ha przy ulicy 3 Maja 11 w Ustroniu. Orientacyjna cena sprzedaży ok. 130.000. — zł wraz z przejęciem lokatorów zajmujących cztery mieszkania na pierwszym piętrze. Pisemne oferty prosimy składać w sekretariacie Spółdzielni przy ulicy Partyzantów 1.

LETNIA SZKOŁA

Od 2—9 września hotel Muflon był miejscem II Letniej Szkoły Młodych, której patronuje Fundacja Polska Praca. Pierwsza, Zimowa Szkoła odbyła się w lutym tego roku w Szklarskiej Porębie. W zajęciach Szkoły Letniej w Ustroniu wzięło udział blisko 60 młodych ludzi związanych głównie z Unią Pracy, a także z Unią Wolności i Polską Partią Socjalistyczną. Zaproszono znanych wykładowców: prof. T. Łaskiego z Wiedeńskiego Instytutu Badań Ekonomicznych i Porównawczych, rektora T. Wolickiego, prof. E. Łukawera z Krakowa. Byli też parlamentarzyści UP: Zbigniew Bujak i Ryszard Faszyński. Szczególnie pobyt Z. Bujaka był dla młodzieży okazją do rozmowy z legendą solidarnościowego podziemia, a jednocześnie człowieka, który za „Solidarność” przeproszał.

O przybliżenie nam celów Fundacji poprosiliśmy jej sekretarza Piotra Kędzińskiego:

— Fundacja PP jest organizacją pozarządową. Powstała w 1991 r. jako próba stworzenia organizacji zajmującej się wspieraniem świata pracy w okresie transformacji. Inicjatorami byli posłowie OKP. W tej chwili jest to organizacja o charakterze socjaldemokratycznym, najściślej związana z Unią Pracy.

— Jakie tematy są przede wszystkim poruszane w Letniej Szkole?

— Dyskutujemy o polityce i gospodarce. Zwykle do południa króluje ekonomia, po południu polityka, wieczór zaś rezerwujemy na takie tematy jak feminizm, nacjonalizm, kościół itp.

— A co panów skłoniło do wyboru Ustronia jako miejsca Szkoły?

— Jesteśmy zdania, że takie zajęcia dla młodzieży muszą się odbywać w możliwie atrakcyjnym miejscu. Sama formuła szkoły zakłada, że ma to być także wypoczynek i integracja młodych ludzi. Wybraliśmy Ustron, bo po prostu jest to najlepsza miejscowość wypoczynkowa.

Bartek Wasilewski



Od lewej Z. Bujak i R. Faszyński.

Fot. W. Suchta

WYRÓŻNIENIE WE FRYDKU

37 rzeźbiarzy beskidzkich ze Słowacji, Czech i Polski wystawiało ostatnio swoje prace na zamku we Frydku. Na „2 Beskydske Triennale Neprofesjonalnich Rezbaru 1995” przyjęto 102 prace i miło nam poinformować, że znalazły się też tam rzeźby ustroniskiego twórcy Jana Misiorza, „goprowca”, przewodnika beskidzkiego i znanego organizatora turystyki na Śląsku Cieszyńskim. Wśród czterech najlepszych rzeźbiarzy, którym przyznano autorskie nagrody, znalazł się również J. Misiorz. Jego pracę „Starzik ze Starką” zakupiło Frydeckie Muzeum Beskidu.



Fot. W. Suchta

CHCEMY BYĆ RAZEM

Od 2 lat grupa uczniów z SP-2 utrzymuje kontakty z dziećmi z Ośrodka dla Niepełnosprawnych w Nierodzimiu. W ubiegłym roku szkolnym dowiedzieliśmy się, że Fundacja Stefana Batorego wspiera finansowo ciekawe inicjatywy młodzieży. Na zebraniu samorządu szkolnego SP-2 postanowiono opracować program, którego realizacją zajęła by się sekcja samorządu odpowiadająca za współpracę ze sprawnymi inaczej. Wszystkim zajęła się Iwona Zoń — uczennica VIII klasy. Przygotowanie dokumentacji zajęło trochę czasu, gdyż robiliśmy to po raz pierwszy, a w Radzie Fundacji same wielkie nazwiska. W czerwcu dostaliśmy list z Warszawy, a w nim wiadomość, że zostaliśmy wsparci kwotą 1100 zł na realizację pleneru malarskiego. Dzieci z Ośrodka były wtedy nad morzem. Skończył się rok szkolny, ale w czasie wakacji przygotowaliśmy plener. Pomagało nam wiele osób. 13 września wyruszyliśmy do Istebnej Zaolzia — trzynastu dzieci z Ośrodka w Nierodzimiu i trzynastu z „dwójki”. W DW „Małwa” spędziliśmy dwa pracowite, wspaniałe dni. Zaraz po przyjeździe rozstawiliśmy sztalugi, przygotowaliśmy palety i zaczęło się wielkie malowanie. Nasz nauczyciel plastyki Tomasz Targowski biegał po olbrzymiej polanie robiąc korekty. Wszystkich w podziw wprawiła Hania malująca nogą, zaś pana Tomka, Darek ciekawym ujęciem tematu. Pod wieczór na łące zrobiliśmy wystawę. Później poszliśmy na ognisko, ale nie wszyscy, bo Leszek do zapadnięcia ciemności poprawiał swój obraz. Rano w czwartek znowu malowanie aż do obiadu. Po południu wyprawa do lasu na grzyby. Artur z Agatą znaleźli dom Baby Jagi, ale bez właścicielki.

Plonem pleneru jest ponad 20 obrazów i doświadczenie, że nie tylko możemy, ale chcemy być razem ze sprawnymi inaczej. Daje to wiele radości. Już postanowiliśmy, że zdobędziemy pieniądze na następne wspólne wyjazdy.

Realizatorzy programu „Chcemy być razem”
uczniowie SP-2 w Ustroniu

NIE LEŃMY SIĘ!

18 września w ustronimskim Klubie Propozycji odbyło się spotkanie z Jadwigą Oszełdową, autorką książek o zdrowiu i sztuce życia. Spotkanie połączone było z promocją jej nowej książki pt: „Zdrowie nie tylko na talerzu”.

Podczas spotkania można się było dużo dowiedzieć o zdrowym żywieniu, co robić, aby dożyć 100 lat. Z zainteresowaniem spotkały się przepisy kulinarne prelegentki, które opierały się na mającej około 5000 lat medycynie i dietetyce chińskiej.

Pani Jadwiga podzieliła się ze słuchaczami receptą na dobre samopoczucie.

—Rano, gdy się tylko zbudzimy nie leńmy się! Nie ma nic gorszego jak pozostawać w ciepłku”. Wtedy nadchodzą kaśliwe myśli — co było złego wczoraj i co może się zdarzyć w przyszłości. Idźmy raczej do łazienki i pod tusz! Trwa to kilka sekund. Zmywamy się jednym ostrym strumieniem niekoniecznie w bardzo zimnej wodzie. Po wodnym zabiegu automasaż — oklepywanie całego ciała.

(M. P.)

JESIENNA ZBIÓRKA ZŁOMU

Urząd Miejski w Ustroniu zawiadamia mieszkańców Ustronia, że w dniu 7 października odbędzie się II etap jesiennej zbiórki złomu i akumulatorów.

UWAGA!!!

Złom należy wystawić już w piątek (w przeddzień zbiórki), jak najbliżej swojej posesji, tam gdzie jest możliwy dojazd samochodem ciężarowym.

Informujemy, że obsługujący akcję nie będą pomagali w wyciąganiu złomu z piwnic, z szop itd.

Zbiórkę przeprowadzi firma TROS-EKO.

Prosimy mieszkańców mieszkających w trudno dostępnych miejscach dla samochodów ciężarowych, o dostarczenie złomu w miejsce dogodne do dojazdu dla tych samochodów i poinformowanie o miejscu złożenia złomu pod nr telefonu: 54-29-75.

Dodatkowo informujemy, że mieszkańcy którzy wystawią złom po ustalonym terminie, będą musieli za wywóz złomu zapłacić.

Przy okazji informujemy, że zbieraniem opon zajmuje się odpłatnie firma TROS-EKO tel. 54-29-75.

Prosimy o dostosowanie się do ww. wskazówek, aby zbiórka przebiegała sprawnie.

Zbiórka odbędzie się w sobotę 7 października dla mieszkańców ulic:

Katowicka od Dominikańskiej do Manhatanu, Baranowa, Papiernia, Jodłowa, Świerkowa, Jaworowa, Kalinowa, Topolowa, Grabowa, Bukowa, Brzozowa, Akacja, Jesionowa, Lipowa, Bażantów, Dębowa, Kasztanowa, Cisowa, Kalinowa, Głogowa, Wiązowa, Limbowa, Słowików, Drozdów, Olchowa, Asnyka, Skłodowskiej, Reja, Kochanowskiego, Skowronków, Jelenica, Wierzbowa, Partyzantów, Myśliwska, Spacerowa, Tuwima, Gałczyńskiego, Staffa, Kasprowicza, 9 Listopada, Kluczyków, Brody, Pasieczna, 3 Maja, Piękna, Wantuły, Konopnickiej, Błaszczyka, Cholewy, Stalmacha, Lipowczana, Cieszyńska, Komunalna, Obrzeźna, Stawowa, Kościelna, Wiosenna, Spółdzielcza, Dworcowa, Tartaczna, Fabryczna, Daszyńskiego, Kuźnica, Liściasta, Belwederska, Źródłana, Uzdrowskowa, Radosna, Lecznicza, Uboczna, Szpitalna, Okólna, Sanatoryjna, Zdrojowa, Gościradowiec, Sportowa, Krzywa, Polna, Strażacka, Ogrodowa, Grażyńskiego, Traugutta, Bema, Wybickiego, Dąbrowskiego, Sikorskiego, Słoneczna, Zielona, Srebrna, Miedziana, Parkowa, Hutnicza, Nadrzeczna, Wojska Polskiego, Solidarności, Armii Krajowej.



14 września przejeżdżał przez Ustron wyścig kolarski „Kysuce-Beskidy-Orawa-Kysuce”. Przejazd kolarzy przez Ustron zapowiadano na godz. 14. Policja wstrzymała ruch, przy drodze zaczęli ustawiać się ludzie. Przez półtorej godziny dochodziły komunikaty o tym, że już jadą. W końcu przejechali. Co ciekawe, to nie kolarze, a chwiejący się na nogach sędziowie budzili największe zainteresowanie publiczności.

Fot. W. Suchta

Ogłoszenia drobne

Kupię garaż w pobliżu centrum. Zygfryd Sarna, os. Cieszyńskie 2/51.

Gruz na budowę przyjmę w październiku. Ustroń ul. Osiedlowa 1.

Udzielam korepetycji z języka polskiego. Tel. 54-11-28 po południu.

Szukam mieszkania w zamian za opiekę. Tel. 54-35-89 w godz. 7-15.

Przyjmę gruz na budowę do Kozakowic. Ustroń, ul. Osiedlowa 1.

Sprzedam bażanty złote. Ustroń, ul. Olchowa 3.

DETAL

Odzież używana z importu

USTROŃ HERMANICE
ul. Sosnowa 15

czynne od poniedziałku do soboty
w godz.
12.00-18.00

UWAGA! OKAZJA!

Posezonowa obniżka cen mebli ogrodowych — do 20 % — w sklepie „WSZYSTKO DLA DOMU”, Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Jelenica” w Ustroniu, przy ul. 3 Maja 44, tel. 54-28-00.

Zgodnie z tradycją „dwójki” zapraszamy wszystkich rodziców i przyjaciół szkoły na uroczyste

Pasowanie Uczniów Klasy Pierwszej
połączone z festynem szkolnym, które odbędzie się

30 września br. o godz. 9.00

Początek festynu
godz. 10.00 na boisku szkolnym SP-2
(w razie niepogody w murach szkoły)

W programie przewidujemy loterię fantową, różnorodne stoiska gastronomiczne z domowymi potrawami i wypiekami przygotowanymi przez rodziców oraz inne atrakcje.

Rada Rodziców

FOTOLAND
Zapraszamy

ul. A. Brody 2
43-450 Ustroń
tel. 54-25-08
Wejście od frontu

od poniedziałku do piątku 8.00-18.00, w soboty 9.00-15.00

Wykonujemy:

☆ zdjęcia legitymacyjne i paszportowe (4 cm × 5 cm) + EKSPRES 4 min
☆ zdjęcia ślubne w nowym studio oraz w plenerze ☆ zdjęcia reklamowe i katalogowe ☆ zdjęcia na zamówienie w terenie ☆ zdjęcia w szkołach i przedszkolach ☆ sesje zdjęciowe na zamówienie ☆

Prowadzimy sprzedaż hurtową i detaliczną.

☆ filmów Fuji, Kodak, Agfa, Konica ☆ aparatów fotograficznych
☆ albumów i ramek na zdjęcia ☆ baterii ☆ prasy fotograficznej ☆

DLA CZŁONKÓW KLUBU FUJI UDZIELAMY RABATÓW. KARTY KLUBOWE DO NABYCIA W SIEDZIBIE FIRMY.

FOTOLAND — TO PARTNER HANDLOWY FUJI FILM POLSKA, KODAK-FOTO WORLD... I TWOJ.



Śmieci czekały, aż biegacze będą schodzić ze szczytu. Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa,
ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia
— Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczko
wystawa i sprzedaż prac twórców ustroniskich.

Wystawy czasowe:

— Wystawa rysunków Andrzeja Mleczki
— Wystawa ekologiczna — „Ustrońskie wody”

Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-14.00, wtorek od 9.00-16.00, w sobotę w godz. 9.00-13.00.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96

Czynne: we wtorki w godz. 9.00-16.00, od środy do soboty w godz. 9.00-13.00. Inne terminy zwiedzania mogą być ustalone po wcześniejszym zgłoszeniu zainteresowanych.

— wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.
— wystawa prac Franciszka Jaworskiego.

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach”

B. i K. Heczko
ul. J. Błaszczyka 19, tel. 54-11-00

Centralna Informacja i Recepcja,
Ustroń, Rynek 7, tel. 54-26-53

czynna: od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-16.00, w soboty 8.30-15.00, w niedzielę nieczynna

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 54-32-44)

Zajęcia stałe w kołach zainteresowań i zespołach artystycznych, rytmika, języki obce, informatyka, taniec towarzyski i współczesny, zespół wokalny, akrobatyka, rękodzieło artystyczne, koło modelarskie, fotografika, koło teatralne i szachowe.

Sport

8.10.1995 r. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo A-klasy
niedziela Kuźnia Ustroń — LKS Jasienica
Sadion Ks Ustroń

UWAGA: Domy wczasowe, hotele itp. — afisze z programami imprez odbierać można bezpłatnie w CII R — Rynek 7

PODZIĘKOWANIE

Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji w imieniu dyrekcji szkół i Urzędu Miejskiego, serdecznie dziękuje PPH „HARO”, a szczególnie jego prezesowi Andrzejowi NOWIŃSKIEMU, za drugą już z kolei wspaniałą inicjatywę, dzięki której szkoły mogły zasilić swoje skromne budżety.

DYŻURY APTEK

Od 23 września dyżur całodobowy pełni apteka „Pod Najadą” przy ul. 3 Maja. 30 września rano dyżur przejmuje apteka w Ustroniu Nierodzimiu.

✉ Listy do redakcji ✉

Szanuję „Gazetę Ustrońską”, jednak uważam, że podawane informacje muszą być wiarygodne. Ponieważ w GU nr 37/95 w wywiadzie udzielonym przez dyrektora prywatnej Agencji Artystycznej „Imprears” Adama Nowaka wystąpiło szereg nieścisłości, pozwalam sobie na wyjaśnienia związane z życiem kulturalnym w mieście i funkcją Wydziału Oświaty, Kultury i Rekreacji Urzędu Miejskiego.

Zgodnie z decyzją władz miasta trzeci już rok amfiteatr zawiadywany jest przez Urząd Miejski — wydział OKiR. Wcześniej były już dwukrotne próby oddania amfiteatru w ajencję i zawsze kończyły się one niepowodzeniem z interwencją prokuratora włącznie. Doświadczenia utwierdzają nas w przekonaniu, że taki sposób zarządzania obiektem jest słuszny. Co roku z budżetu miasta przeprowadzane są prace remontowe i modernizacyjne, w sezonie zatrudniany jest gospodarz.

Wydział organizuje każdego roku w porze jesiennej spotkania wszystkich zainteresowanych, którzy przedstawiają propozycje imprez w amfiteatrze. W ten sposób ustalony jest kalendarz imprez na następny sezon. Ukazuje się specjalny informator dla mieszkańców i przyjeżdżających gości, który wykorzystany jest również na targach turystycznych. Chybaż nie jest więc wypowiedź p. A. Nowaka, jakoby miasto nie miało planów co do „działalności kulturalnej”, tym bardziej, że w ubiegłym roku odbyło się otwarte posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej z udziałem m. in. p. A. Nowaka, gdzie ustalone zostały kierunki rozwoju kultury w mieście na najbliższe lata.

Osobiście wyrażam tym większe zdziwienie, że udzielający wywiadu brał także udział w spotkaniach, w których ustalono kalendarz imprez kulturalnych w amfiteatrze, rezerwując sobie kilka najatrakcyjniejszych terminów sobotnio-niedzielnym, z których w dwóch przypadkach zrezygnował w ostatniej chwili. Stąd dwie imprezy odwołane bez najprostszego wyjaśnienia, co nie świadczy dobrze o solidności agencji. W ten sposób byliśmy w dość kłopotliwej sytuacji, kiedy okazało się, że w pierwszy weekend sierpnia nie będzie żadnej imprezy. (Zapowiadana była też impreza w dn. 16.IX.95).

Wyjaśniam także, że przy Urzędzie Miejskim nie działa żadna placówka kulturalna. Wydział OKiR UM ma zupełnie inne funkcje, które obejmują m. in. wykonywanie szeregu czynności administracyjnych, organizacyjnych, ustalenie kalendarza imprez i czuwanie nad jego realizacją, przygotowanie obiektu do sezonu artystycznego, współpraca z wszystkimi placówkami kultury, stowarzyszeniami, zespołami artystycznymi, itp. Zaś nie kto inny jak agencja artystyczna, placówki kultury, stowarzyszenia są organizatorami imprez artystycznych. Wydział OKiR pomimo innej funkcji jaką spełnia w mieście jest również organizatorem bądź współorganizatorem szeregu imprez, których nie będą wymieniać, bo też moim zamierzeniem nie jest tłumaczyć się p. A. Nowakowi, czy wydział pracuje sprawnie. Domniemywam, że niezadowolone dyr. A. A. „Imprears” wynika z faktu, że miasto nie zleca agencji organizacji imprez ani też ich nie współfinansuje. Informuję, że nie może ich sponsorować, gdyż imprezy organizowane są w sposób komercyjny.

Jednocześnie uważam, że koncerty organizowane przez A. A. „Imprears” były zawsze przygotowane profesjonalnie i niewątpliwie były atrakcją sezonu. Nie należy jednak kwitować tego faktu zdaniem, że gdyby nie A. Nowak, w mieście nic by się nie działo. Dla przykładu podam, że to właśnie na życzenie (żądanie!) p. A. Nowaka odwołaliśmy koncert kabaretu „Otto”, a też z pewnością byłby mile w Ustroniu widziany.

W uzupełnieniu informuję, że nigdy Wydział nie uzurpował sobie prawa do podpisywania się pod imprezami, których nie był realizatorem. Wszystkie imprezy były zawsze firmowane i reklamowane przez organizatorów.

W kontekście udzielonego wywiadu mogłabym polemizować jeszcze z szeregiem niecelnych wypowiedzi, ale dotyczą one tylko zainteresowanych stron, stąd pozwolę sobie na zakończenie wyrazić ubolewanie, że dyr. A. A. „Imprears” patrząc tylko z wielkim entuzjazmem pod swoim adresem, nie potrafi obiektywnie oceniać faktów.

Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Rekreacji UM
Danuta Koenig



Czantoria przez chwilę była nie tak zaśmiecona.

Fot W. Suchta

PODZIĘKOWANIE

Burmistrz Miasta Ustronia składa serdeczne podziękowanie wszystkim uczestnikom akcji „Sprzątanie Świata — Polska 95”, w szczególności szkołom podstawowym, średnim, przedszkolom, Towarzystwu Rozwoju Turystyki, Towarzystwu Wspierania Starań o Przyznanie Organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich 2006 roku w Polsce, Polskiemu Klubowi Ekologicznemu, Kołu Pszczelarzy, Dyrekcji PP „Uzdrowisko”, Spółce Wodnej i mieszkańcom miasta.

ŚPIEWACZE SEMINARIUM

Na zaproszenie Wszechnicy Górnoszląskiej oraz Rady i Zarządu Gminy Gierałtowiec w spotkaniu pt. „Chóry na Górnym Śląsku” wziął udział Kameralny Zespół Wokalny „Ustron” pod dyrekcją Ewy Bocek-Orzyszek. W imprezie wystąpiły czołowe chóry i orkiestry śląskie. Odbyło się także seminarium poświęcone ruchowi śpiewacemu na Śląsku. Występ KZW „Ustron” był więc wyróżnieniem dla naszych chórzystów. W programie wykonano pieśni religijne, regionalne i patriotyczne. W zgodnej opinii znawców występ KZW „Ustron” był na wysokim poziomie artystycznym i spotkał się z uznaniem i wdzięcznością organizatorów.

**Zakład Przemysłu Drzewnego
w Ustroniu ul. Kościelna 21**
zawiaadamia, że posiada w ciągłej
sprzedaży szeroki asortyment płyt
pilśniowych i sklejk z importu.



Po marszobiegu na Czantorię, odbył się pokaz mody sportowej.

Fot W. Suchta

REKORDY POBITE



Fot. W. Suchta

(cd. ze str. 1)

Kantorowa z Nydka w Republice Czeskiej w czasie 28 min 47 sek, co także jest rekordem trasy. W Marszobiegu wystartowało też czterech ustroniaków. Najlepszy z nich, Andrzej Pilch był 14 (27,20), 16. Mirosław Stec (28,10), 35. Andrzej Georg (40,04), 36. Adolf Garnarcz (40,30). Najmłodszym zawodnikiem był dziewięcioletni Iwo Gajdzica z Nydka, który zajął 12 miejsce w biegu młodzieży (42,31), najmłodszą trzynastoletnią Ewelina Dybczyńska z Górek Wielkich, trzecia wśród kobiet (31,25). Najstarszym biegaczem był Jan Marek z Pogorza na 34 miejscu (40,03). Konieczność przebywania w niedzielę w Warszawie sprawiła, że starterką zawodów nie była, tak jak w poprzednich marszobiegiach, Grażyna Staniszeńska. Godnie zastąpił ją w tej roli poseł Grzegorz Figura, którego wspomagali: zastępca burmistrza Tadeusz Duda i zastępca wójta gmi-

ny Nydek. Na szczycie uczestnikom Marszobiegu i turystom rozdano worki foliowe, by w drodze powrotnej na dół wszyscy zbierali śmieci, a że jest tam co zbierać, nikogo chyba nie trzeba przekonywać. W sumie zawodnicy zebrali 30 worków brudów pozostawionych przez „turystów”. Całą imprezę zakończyło wręczenie nagród i pokaz mody. Na schodach dolnej stacji wyciągu wdzianicze prezentowały się ustronińskie dziewczyny w strojach sportowych.

Następną imprezą z cyklu „Zdobyc Mount Everest 8848” będzie Marszobiegi na Skrzyczne, który odbędzie się 22 października o godz. 11 spod dolnej stacji wyciągu na Skrzyczne. Tradycyjnie organizatorem będzie Towarzystwo Wspierania Starożytności o Przyznanie ZIO 2006 Polsce. Po ośmiu marszobięgiach zawodnicy pokonali 5077 m w drodze na najwyższą górę świata, a przewodzi im Stanisław Orlicki z Rydza koło Zatora. (ws)

Taki se bajani

Latym, jak mama prala prani, musieli my pomóc jak my mogli. Już taki czyste, wyprane prani, mama rozkładała na trowie na słoneczku, a my polywali to prani wodóm, by sie piyknie wybiylilo. Też rozmaicie było przy tym biyliniu: abo my zaczęli gónić i nasze szlapy były na tym praniu, (wtedy mama nóm dobrze wpolila), abo my kury nie zegnali z pranio, a kury za muszkami do tego pranio przychodziły. Ale czasym my byli aji słószni i żodnego krawalu przy biyliniu nie było. Po biyliniu jeszcze mama szła szustać prani do mlynki, potym szkróbiła i wieszala do suszynio. Moc roboty było z pranim. W zimie sie pranio nie biylilo, za to mama w garcu na blasze prani warzyła. Roz żech też z mamóm szła do mlynki prani szustać. Woda w mlynce była wartko, doś wysoko. Mama zaczęła szustać cychy i woda ji wyrwała jóm z rynki, nie poradziła ji chycić. Ale Ol-bort-szewc — co przy mlynce miyszkol, był na placu i widziol co sie stało. Porwol kluke i cychy ściagnyl. Dobrze sie skończyło.

Roz też mama kozala nóm kwuke wytoplać w potoku, bo nie chciała ji na jajkach posadzić. Wytoplano kwuka przestowo kwuczeć i pryndzyl jajka zaczyno nosić. Mama szła do gazdy ku ćwikli, tóż nóm kozala z tóm kwukóm zrobić porządek. Wanda, Lelon i jo wziyni my kwuke do kosza i toplómy jóm w potoku. Ale kwuka fórt kwuczy, my jóm zaś do wody, a kwuka kwuczy. Zuzce cosi isto bylo za dlógo, że nas ni ma i przyszła ku nóm. Narobiła wrzasku, że my zamiast kwuke potoplać, to my jóm utopiemy. Porwała kosz i poszła do domu. Ale kwuke trzeja bylo ugłobić. Spómnialach se przy tym pisaniu, że jakech już była wydano, to chowała kurczaki. Chocież były w ogrodzynie, to se znaszły jakómsi dziure i porozchodziły mi sie po placu. Mój syneczek, miol isto wtedy ze dwa roczki, takigo kurczoka chycil i zaczął go ścisnąć i gloskać. Z takim wyściskany kurczoczkiem przyleciol ku mie, ale z kurczoczka już nic nie było. Tak jak my te kwuke toplali. Tak to dziecka ni majóm rozeznanio co dobre, a co złe, a starzy sie jyny z dzieckami wadzóm jak co dziecka nagrajóm. Jo też sie wadzym — tako staro zadud-rano starka — zapómniała, jak sama była dzieckym. No cóż, tak już je. Ale po dzisio nie wiym, czy wytoplano kwuka przestowo kwuczeć i jak dlógo trzeja jóm topłać...

Hanka łód Śliwków

POZIOMO: 1) więzienne lokum 4) element śmigła 6) czyha na padlinę 8) właśnie dobiegło końca 9) każdy samochód 10) wypadek drogowy 11) broń na Goliata 12) bywa nieposzlakowana 13) posąg ku czci 14) czas na coś 15) między równiną a depresją 16) czechka wiosna 17) sportowa lub produkcyjna 18) kawałki lodu płynące rzeką 19) z Mont Blanc 20) mocna karta

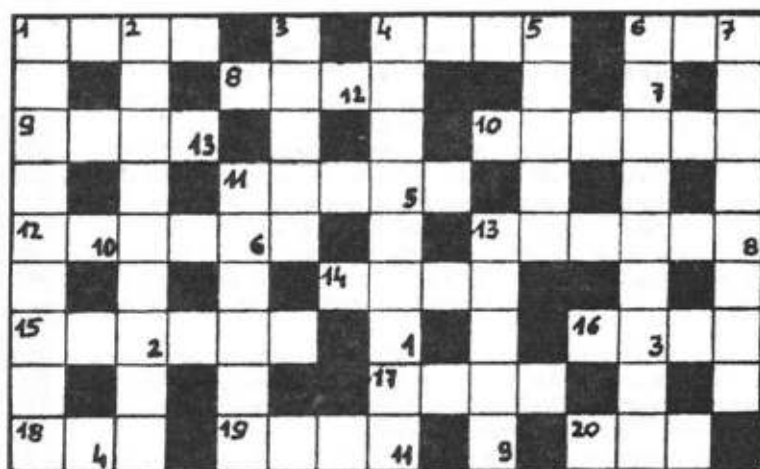
PIONOWO: 1) mag, szaman 2) urlopowiczka na wsi 3) ognisko góralskie 4) kuzynki rajstop 5) rybnie gody 6) świadek pistoletowego pojedynku 7) drobne organizmy roślinne 11) też do golenia 13) imię słynnego Picasso

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi upływa 12.X.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 35
W KOSZA NA ASFALCIE

Nagrodę 10 zł otrzymuje KAROLINA DUDEK z Ustronia, ul. Piękna 12. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA
10 zł • 10 zł • 10 zł • 10 zł • 10 zł • 10 zł • 10 zł • 10 zł • 10 zł



GAZETA
USTRONSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Redakcja Programowa: Włodzisław Chmielewski, Stanisław Niemczyk, Jan Szware, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-67. Zastrzegamy sobie prawo prerogatyw, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotokład E. Dziadek, Cieszyń ul. Wąglińska 3/32 tel. 523-687. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Mennicza 10 tel. 510543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięty 21.9.1995 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 28.9.1995 r.